

Październikowy gwiazdozbiór



Październik, fot. pixabay

[Redacted text block containing multiple lines of blacked-out text]

Z daleka ku mnie płyną

Chopina smutne tony

I duszą mą owłada

Żal nieskończony.

*

Chciałbym wyciągnąć ręce

i lecieć gdzieś w przestworza,

w wieczornych cichych mgławic

bezdenne morza.

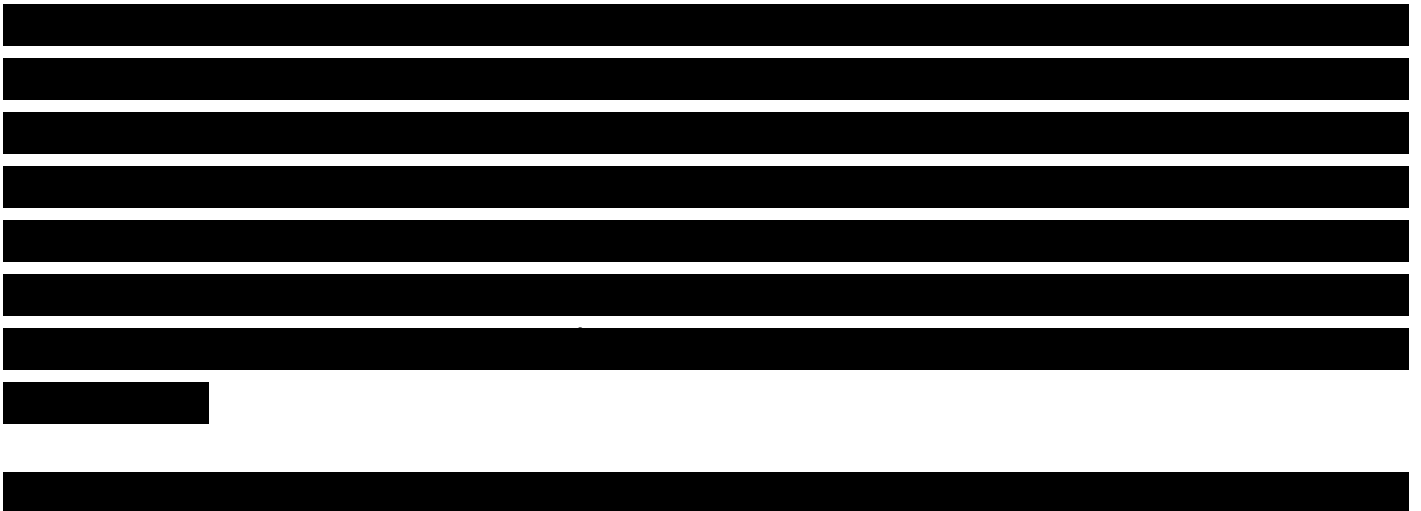
*

Coś rwie mi serce z piersi,

od ziemi mię odtrąca – –

a gardło moje dławią

gorycz paląca...



Ptaki październikowe

schylają zmęczone głowy

*

jak w zadymionych zwierciadłach

stoją jesienne sady

anioły i papugi

obsiadły winogrody

*

jeszcze te trochę liści

jeszcze jagód dwie kiści

i okruszyny w koszyku

*

już po wiosennym krzyku

już po zielonych godach

śpi papierowa uroda

*

już wszyscy gwiazdni ptacy

zaświecili

już wszyscy letni bracia

ulecieli

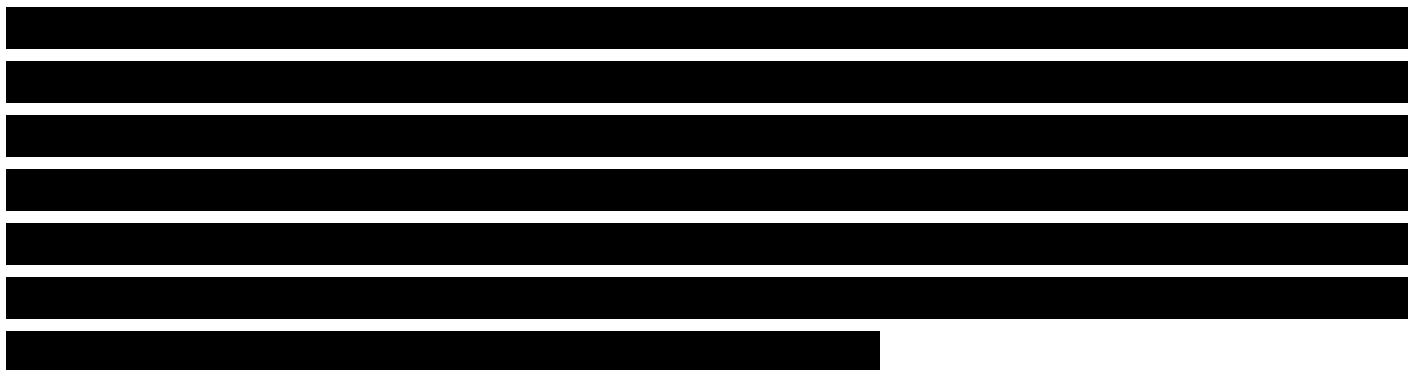
zasypia jeden za drugim

pod liściem przywiedniętym

i nikt już nie pamięta

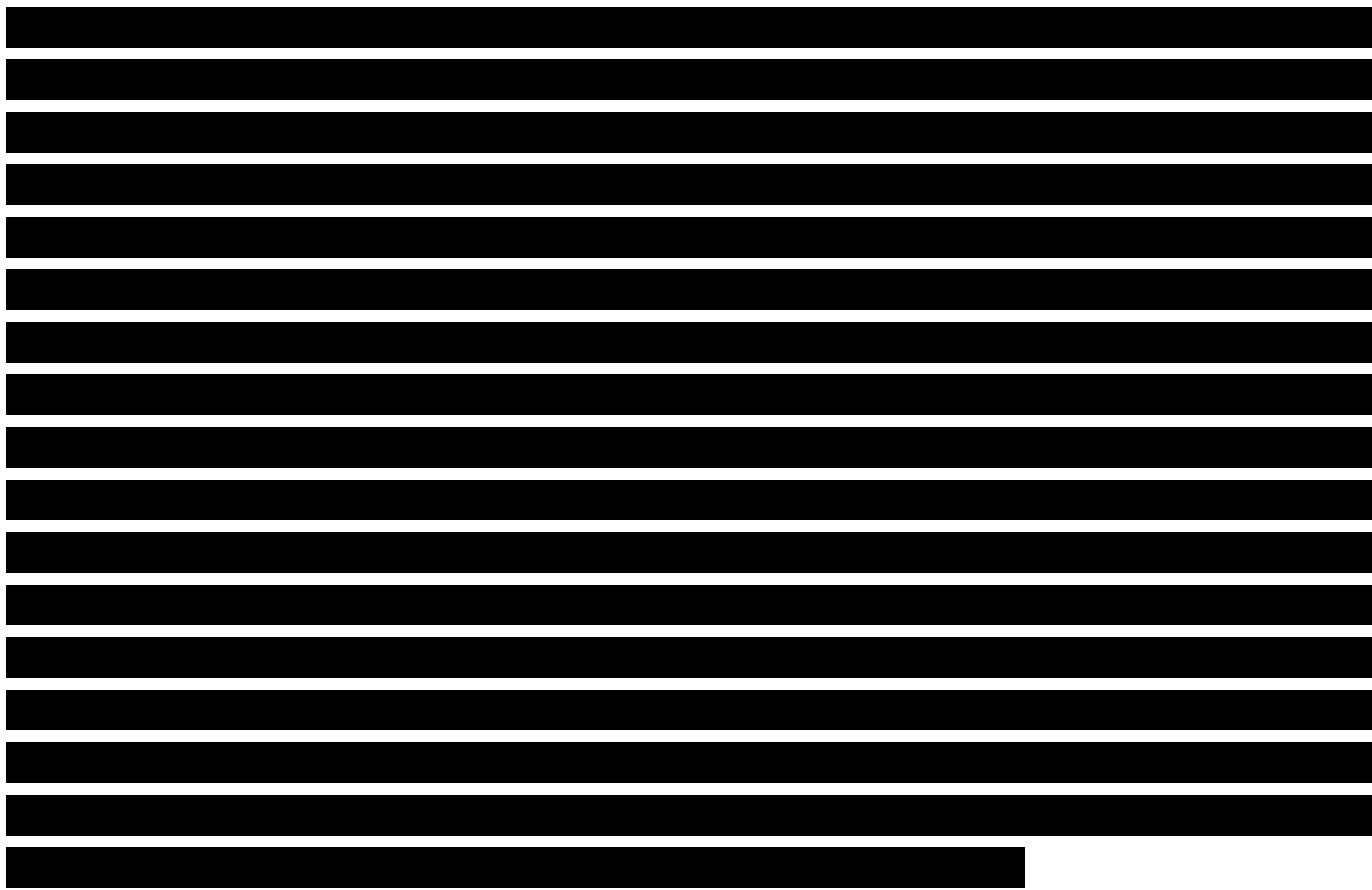
ja może jeden pamiętam

i może jeszcze kto drugi





Jan Matejko, Królowa Jadwiga, fot. Wikimedia Commons



[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

Wrzesień pełen wrzosów i... wojennych wspomnień

Bałamuctwa powtarzane w „Księgach Jakubowych”



Jakub Frank - żydowski mistyk, główny bohater „Ksiąg Jakubowych”, fot. Wikipedia

[Redacted text block]

2

[Redacted text block]

ata

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

3

monumentalne, 900-stronicowe Księgi Jakubowe opowiadające pasjonującą, przedziwną historię Jakuba Franka, założyciela emancypacyjnej, żydowsko-chrześcijańskiej sekty poszukującej Boga, gdzie tylko się da, wywołały gwałtowny spór o dzieje Kresów Rzeczypospolitej - Tokarczuk podważyła [sic!] Sienkiewiczowską kresową idyllę [sic!], zastępując ją wizją świata niewolniczego, skolonizowanego przez polskich panów.⁵

Mówiłem już, że to wcale nie jest system dzieł napisanych dla pokrzepienia serc, tylko dla ich przerażenia, wbrew temu, co twierdził sam Sienkiewicz i jego badacze, i dziwi właściwie, czemu Polacy z taką satysfakcją je tyle lat czytają. [Zygmunt] Szweykowski napisał o Trylogii, że to baśń - jaka tam baśń? Historia okrutna i ponura.⁶

Czytało się nieraz w przeszłości, czyta i za dni naszych dość uproszczone wywody na temat „zasług pług polskiego” w tamtych stronach. Dawniej się je sławiło, a teraz pisze, że chłop ruski orał rolę polskiego pana i na tym polegać miała istota sprawy. W rzeczywistości bywało często wręcz przeciwnie - parobek był Polakiem,

pan Ukraińcem. [...] Teza o kolonialnej eksploatacji Ukrainy przez Polskę wygląda nieco dziwnie, skoro Korona zainwestowała w Ruś to, co najcenniejsze – ludzi. Tysiące uchodźców z Nadwiśla przestało być Polakami raz na zawsze.⁷

Wydaje się jednak, że czym innym było nawoływanie do zasiedlania pustych terenów, jak to miało miejsce w stosunku do południowo-wschodnich kresów państwa polskiego, czym innym zaś aprobata dla podboju cudzych ziem z osiadłą już od wieków ludnością. To ostatnie mogło również dotyczyć polskich planów aneksji części terytorium moskiewskiego. Ale znów zabór sąsiedniego terenu trudno uważać za zamiar stworzenia sobie kolonii. [...] Tymczasem Dzikie Pola nie zostały włączone do gospodarki polskiej, co więcej nie udało się ich zasiedlić. Można więc co najwyżej snuć hipotezy na temat roli, jaką przeznaczano tym terenom; nie sposób natomiast mówić o koloniach Rzeczypospolitej w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.⁸

Stoją teraz we trzech przy kamienieckiej katedrze Piotra i Pawła, w sporym tłumku [sic!], który z przejęciem komentuje ustawianie posągu na wysokiej kolumnie [sic!]. Wydarzenie to ściągnęło wszystkich z okolicznych wiosek oraz z bliższych i dalszych uliczek, a także klientów kramów na rynku; nawet księża wyszli popatrzeć [dziwne byłoby to, gdyby nie przyszli, dla nich to był obowiązek – przyp.

A.W.], jak drewniany dźwig podnosi złotą figurę. [...] Tłumek [sic!] cofa się nieco. Pracują jacyś obcy robotnicy, a ludzie szepczą, że to z Gdańska, że cała figura odlana została w Gdańsku, pokryta grubo złotem i przez cały miesiąc wieźli ją tutaj na podwodach. Samą zaś kolumnę [sic!] zbudowali jeszcze Turcy i przez lata był tam ich półksiężyc, bo stanowiła ona część minaretu [sic!], w jaki zamienili, bezbożni katedrę. Lecz teraz Panna Najświętsza wróciła i będzie górowała nad miastem i głowami jego mieszkańców (s. 608-607).

Na pamiątkę odebrania Kamieńca, ustawił biskup Mikołaj Dembowski na szczycie minaretu, na zachowanym tureckim półksiężycu, odlany w Gdańsku ze spiżu posąg Matki Boskiej.¹⁰

Powiedział też, że już by oficjalnie przeszedł na żydowską religię, gdyby nie to, że się boi. „W Wilnie - rzekł - równe dziesięć lat temu spalono na stosie takiego apostatę. Był to niemądry Walenty Potocki, który w Amsterdamie w dobrej wierze

przystąpił z całym sercem do religii mojżeszowej i nie chciał po powrocie do Polski wrócić na łono Kościoła. Poddali go torturom i w końcu spalili. Sam widziałem jego grob w Wilnie. Widziałem, że Żydzi go czcią otaczali, ale życia mu nikt nie wróci". „Na nic się on nam nie przyda” – powiedział po jego wyjściu Jakub. Przeciągnął się tylko i głośno ziewnął (s. 379).

12

13

Ten Potocki doczekał się już sztuk teatralnych, powieści i noweli, a jeżeli weźmie się do ręki dowolną starszą encyklopedię żydowską, to łącznie z pracą Mariana Fuksa o wybitnych Polakach, którzy przeszli na judaizm, figuruje tam ten Potocki nieszczęsny, który w życiu nie istniał.¹⁴



█

█
█
█
█
█

█

1. █
█
█
█

2. [REDACTED]
[REDACTED]

3. [REDACTED]

4. [REDACTED]

5. [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

6. [REDACTED]

7. [REDACTED]
[REDACTED]

8. [REDACTED]

9. [REDACTED]
[REDACTED]

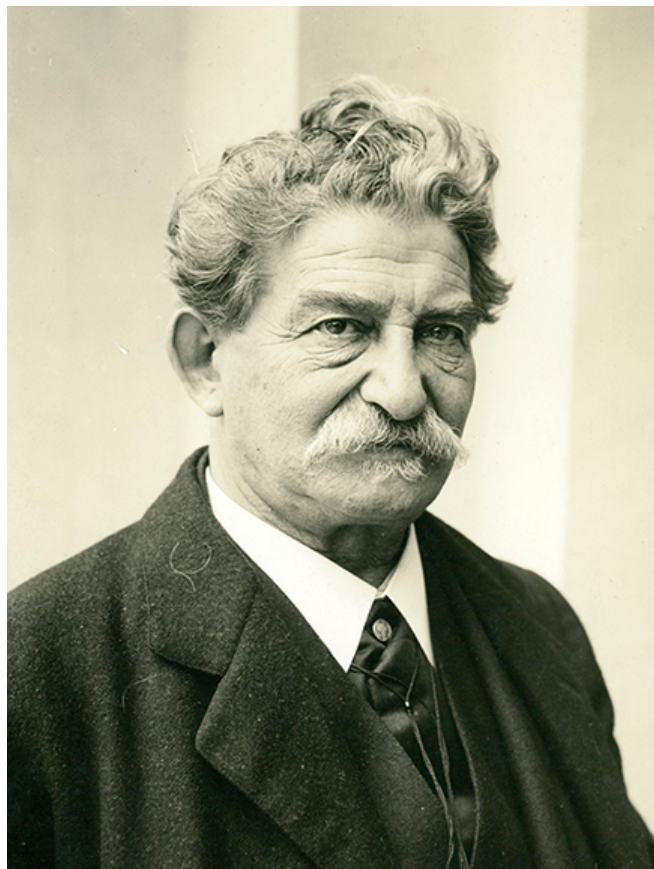
10. [REDACTED]

11. [REDACTED]
[REDACTED]

12. [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

13. [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

Syberyjscy zesłańcy w opowiadaniach malarza Aleksandra Sochaczewskiego



Aleksander Sochaczewski, fot. wikipedia

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Aleksander Sochaczewski, W drodze na katorgę, ekspozycja stała Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]



Aleksander Sochaczewski, Branka Polaków do armii rosyjskiej w 1863 r., fot. wikipedia

[REDACTED]

[REDACTED]

Oto przedmiot mego obrazu: starałem się przedstawić rozmaite typy wygnańców w strasznej chwili (utruty nadziei na odmianę losu). Są to skazańcy polityczni i zwykli zbrodniarze, starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, różni wiekiem, pochodzeniem i stanowiskiem społecznym.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

W środku nocy zrywał się z opętańczym krzykiem, czasem chwycił za broń, biegał po sypialni, a kiedy powracała świadomość, zamykał się w pracowni, brał pędzel do ręki i malował przez kilka, a czasem kilkanaście godzin. Nie jadł, nie spał i do nikogo się nie odzywał. Powstawały w tym czasie portrety ludzi, z którymi odbywał katorgę. Aleksander zwierzał się przyjaciołom, że ciągnąca się latami beznadziejna samotność, bezradność wobec zła i przemocy, i związany z tym nieustępliwy strach, uczyniły w jego psychice nieobliczalne spustoszenia.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Aleksander Sochaczewski, Wieczór - zakładanie kajdan, fot. wikipedia

[REDACTED]

Och ty! I ty kiedykolwiek zdawałeś się być uprawniony do tego, by gniewać się na swój los, za to, że w nagrodę za twoją miłość do Ojczyzny, rzucił cię aż tutaj na Syberię do kopalni? O ty niewdzięczniku! Na kolanach powinienes Bogu dziękować za tę lekką dolę. Gdybyś chociaż miał tylko wyobrażenie o tej bezgranicznej nędzy, która wyprąta nas ze wszystkiego i odczłowieczyła!

[REDACTED]

[REDACTED]



Aleksander Sochaczewski, Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej



Aleksander Sochaczewski, Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej

[Redacted text block consisting of multiple horizontal black bars]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]



Aleksander Sochaczewski, Pożegnanie Europy, zbiór Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Przy obelisku na granicy Europy i Azji grupa zesłańców należących do wszystkich wymienionych wyżej kategorii; jedną z postaci - blisko monumentu, po prawej stronie - jest Aleksander Sochaczewski.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Siedział spokojnie na krześle z wysokim oparciem [...]. Oczy jego były prawie przesłonięte przez opadające brwi. Połyskiwały spod nich tylko małe świecące punkciki, zupełnie jak u hieny.

[REDACTED]

Nie potrzebujesz się wcale tak podniecać. Jesteś jeszcze młody. Już ja się postaram o to, żebyś miał i będziesz miał inną żonę - odpowiednią do twego stanu. A co się tyczy tych bękartów...

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Aleksander Sochaczewski, stała ekspozycja Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej

[REDACTED]

[1] [REDACTED]

[2] [REDACTED]
[REDACTED]

[3] [REDACTED]

[4] [REDACTED]

[5] [REDACTED]
[REDACTED]

[6] [REDACTED]
[REDACTED]

[7] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[8] [REDACTED]
[REDACTED]

[9] [REDACTED]

**Tułaczy talizman. Stanisław
Januszko (1914-2002).**

[REDACTED]



Fot. Michal Jarmoluk z Pixabay

Tułaczy Talizman

Garść ziemi zabrałem spod progu mej chaty,

Ten sercu polskiemu najdroższy talizman,

Gdy ze wsi uchodzić musiałem przed laty,

Nie wiedząc gdzie czeka mnie nowa ojczyzna.

Gdy szedłem z pól naszych na ścieżki tułacze

Graniczny las żegnał mnie cichym szelestem,

A rzeka szumiała:- Na drodze przeznaczeń

Bądź wierny twej ziemi, pamiętaj kim jesteś!

Spojrzałem za siebie w znajomy mrok kniei

I żal mnie ogarnął, co gorzkie łyzy rodzi;

Po latach niewoli, obietnic, nadziei

Musiałem z ojczyzny do obcych uchodzić.

I chroniąc skarb drogi wędruję po świecie:

Przez morza i lądy, kraj gwarny i głusze,

A za mną tęsknota, jak w zimie, tak w lecie,

Przy pracy i w domu wciąż trawi mą duszę.

Po nocach w snach widzę rój ptactwa nad wodą,

Las, łąkę kwiecistą i zagon nasz żyzny

I nie wiem, czy kiedyś mnie drogi zawiodą

Z powrotem do Polski, do mojej Ojczyzny!

Gdy umrę wśród obcych, duch „Letę” przekroczy,

O jedno was, bracia dziś proszę serdecznie –

Mą ziemią ojczystą zasypcie mi oczy,

Niech w obcej mogile o Polsce śnię wiecznie.

(Stanisław Januszko)

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Ja jestem rymotwórca. Inni – to poeci.

Mój wzrok po ziemi błądzi, ich w przestworza leci.

Innym myśl górnolotna w niebiosą ucieka,

Moja biegnie po ścieżce prostego człowieka.

Oni błądzą w lazurach, ja podglądam życie.

Ja piszę robotnikom, a oni elicie.

Im los dał harfy, flety, złote lutnie,

Ja na deskach lipowych gram rzewnie i smutnie.

Ich grób kiedyś ozdobią wieńcem laurowym,

A na moim – postawcie zwykły krzyż brzoźowy.

I rzućcie nan garść chabrów i niezapominajek,

I napiszcie na krzyżu – tu śpi wiejski grajek.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Poeta pamięta. Stanisław Januszko (1914-2002).

Dożywotnio skazany na Polskę

Adam na Księżycu. O polskiej przeszłości i literaturze z perspektywy australijskiej.



Adam Fiala, fot. Andrew Fiala

[Redacted text block consisting of multiple horizontal black bars]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

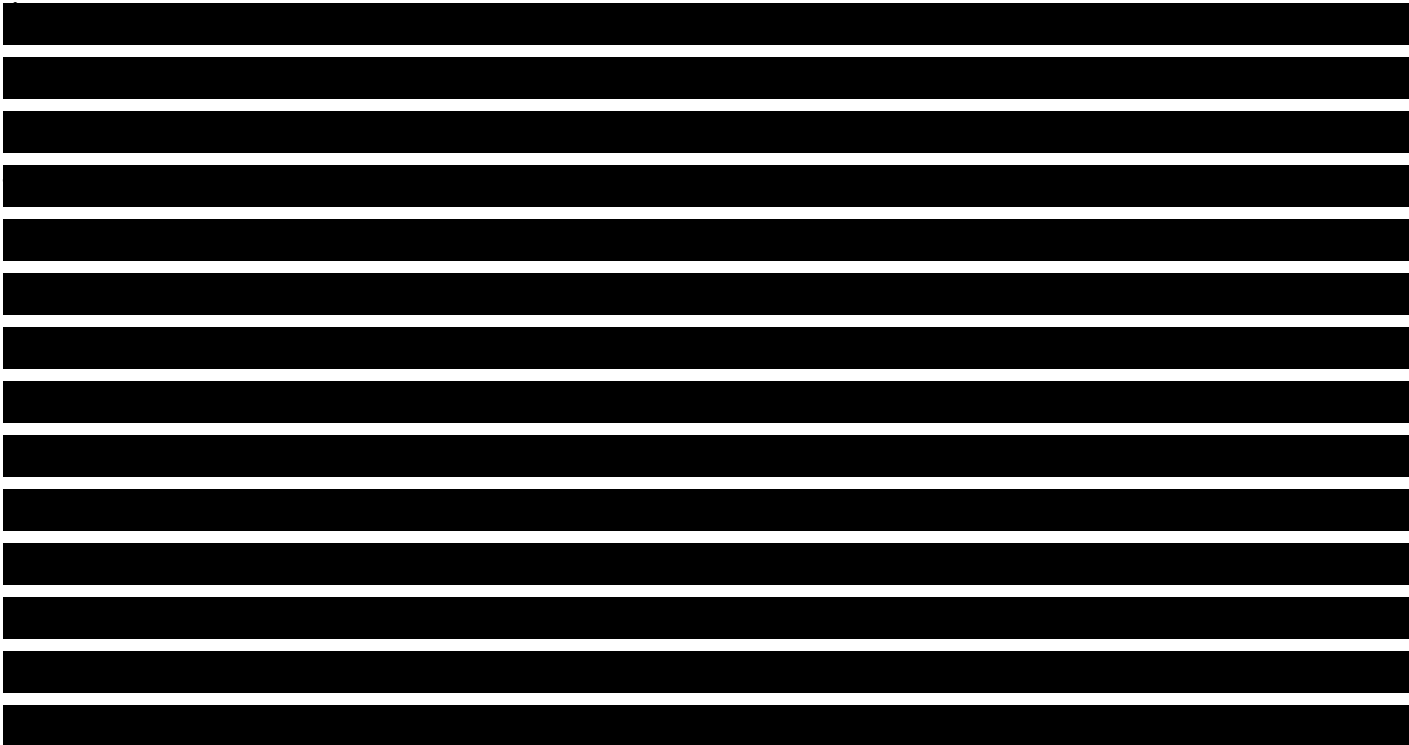
[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Adam Fiala, fot. Andrew Fiala



[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Adam Fiala. Artysta niepokorny.

Adam Fiala. Turpizm australijski.

Adam Fiala - wiersze i rysunki

Lotnisko Ben Gurion



Siódma fala to powieść współczesna, której akcja dzieje się w latach dwudziestych XXI w., tuż po wygaśnięciu kolejnej fali globalnej „pandemii”. Polski poeta udaje się do Ziemi Świętej na pielgrzymkę, którą zakłóca spotkanie ze znajomą sprzed lat. A „pandemia” wróciła...



Kazimierz Braun jest reżyserem, pisarzem i uczonym. Prowadził teatry i reżyserował w Polsce; reżyserował również w Stanach Zjednoczonych, Irlandii, Kanadzie, Niemczech i innych krajach. Opublikował ponad 50 książek – prac naukowych, powieści, dramatów, poezji – w kilku językach. Wykładał na uniwersytetach i prowadził warsztaty dla reżyserów w Polsce, USA, Irlandii, Wielkiej Brytanii.



[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Izrael, fot. pixabay

Fragment powieści „Siódma fala”

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[REDACTED]

[REDACTED]

(...)

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

(...)

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

(...)

[Redacted text block]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

(...)

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Wokół drugiej żony Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

POLONICA

[REDACTED]

[REDACTED]



Lucyna i Konstanty Ildefons Gałczyńscy, Höxter, 1945 r., fot. arch. Bogumiły Żongołłowicz, kopia

*Pokochałem cię w noc błękitną,
w noc grającą, w noc bezkresną.
Jak od lamp, od serc było widno,
gdyś westchnęła, kiedym westchnął.*

*Pokochałem cię i boso,
i w koronie, i o świcie, i nocą.*

*Jeśli tedy kiedyś mi powiesz:
Po coś, miły, tak bardzo pokochał?
Powie: spytaj się wiatru w dąbrowie,
czemu nagle upadnie z wysoka
i obleci całą dąbrowę,
szuka, szuka: gdzie jagody głogowe?*

1945

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Nr. 24 B

Höxter, den 24 Januar 1946.

Die Lüde Galczuski geborne Wolanowska
katholisch

wohnhaft im Höxter, Lager

Ehefrau des Schiffheblers Konstanty Galczinski
katholisch

wohnhaft weil oben

hat am 22. Januar 1946 um 12 Uhr 30 Minuten
zu Höxter im Nikolaikrankenhaus
einen Knaben geboren. Das Kind hat folgende Vornamen erhalten:
Konstanty, Ildefons

Eingetragen auf mündliche - schriftliche - Anzeige des Vorstehers
des Nikolaikrankenhauses.

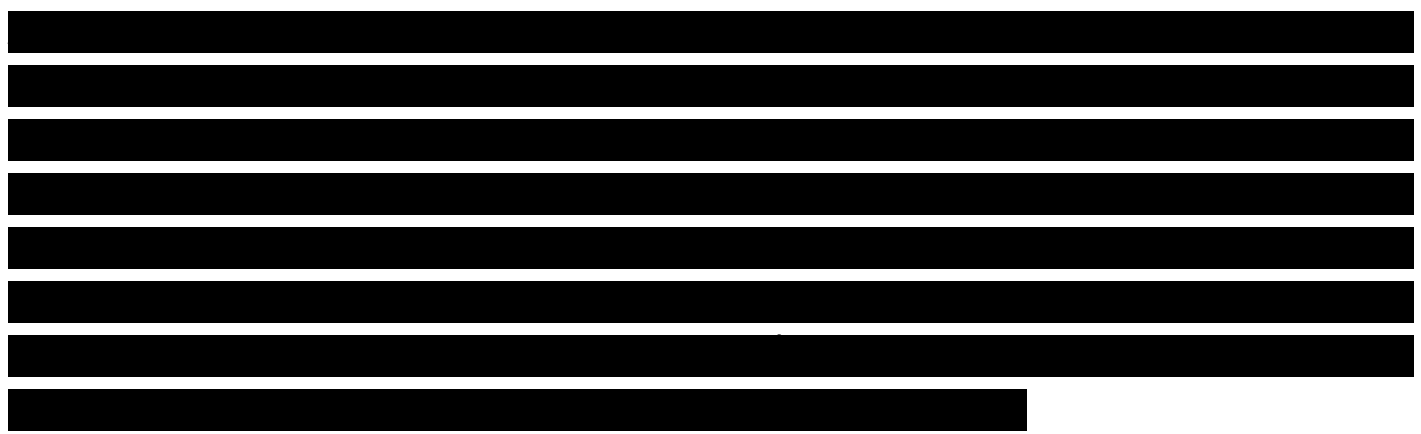
D Anzeigende

Vorgelesen, genehmigt und unterscriben

Der Standesbeamte
[Signature]

Eheschließung der Eltern am 26.4.1945 in Blomberg
1. bzw. Geburt der Mutter (bei erstgeb. Kindern) Blomberg Nr.)
(Standesamt)
2. Eheschließung des Kindes am in Nr.)
(Standesamt)
3. Tod des Kindes am in Nr.)
(Standesamt)

Kopia dokumentu z Urzędu Stanu Cywilnego w Höxter, zaświadczającego o narodzinach Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, syna Lucyny i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskich w dniu 22.01.1946 r., gdzie podane są również miejsce i data zawarcia przez nich małżeństwa: 26.04.1945 r., Blomberg, fot. arch. Bogumiły Żongołłowicz



[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED] [5].

[REDACTED]

[REDACTED] [6]:

[REDACTED]

[REDACTED] [7].

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[8].

[REDACTED]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

Młody Konstantynie!

Urodziłeś się w godzinie

Gdy ojciec Twój po świecie hasał,

Nie martwił się i popasał,

I gdy wyzwolenia nadeszła pora

On może gdzieś w rozgwarze, z wieczora

Śnił sen o następcy tronu

I opiewał go słów koroną...

Lecz to nie było to właściwe,

To sprawiły losy mściwe -

To była wielka tragedia serca

Że ten właściwy stał się przengewiercą

Synu wielkiego Człowieka...

Ciebie jasna przyszłość czeka,

Tylko bierz z ojca to co jest wzniosłe,

Byś był do Czynów dorosły. -

Drugiemu chrześniakowi na pamiątkę

(podpis nieczytelny)

Höxter, 31 III 46.

Drogi Synku!

Bądź - utalentowany, jak Ojciec,

realistą jak Matka.

wielki duchem i sercem jak Ojciec chrzestny -

i miej tyle szczęścia w życiu

ile Ci życzy matka Chrzestna -

a będziesz najszczęśliwszym z ludzi.

Höxter, 31.3.46 r.

[REDACTED]

[REDACTED] [12].

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Konstanty Ildefons Gałczyński jr (Kostek) z wizytą w domu autorki z książką o swoim ojcu, nieświadomy jej treści, Rowville, Melbourne, Australia, 24 lutego 2014 r., fot. Bogumiła Żongołłowicz



Konstanty Ildefons Gałczyński jr i Bogumiła Żongołłowicz w jej domu w Melbourne w Australii, 24 lutego 2014 r., fot. arch. Bogumiły Żongołłowicz

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

SŁUPSKIE CZWARTKI LITERACKIE

SPOTKANIE 31

Bogumiła Żongolłowicz

z książką

pt. „Andrzej Chciuk.

Pisarz z antypodów”

22 września 2022 r. (czwartek) godz. 16:30

Zamek Książąt Pomorskich w Słupsku

Sala Rycerska

moderator: dr hab. Krystyna Krawiec-Złotkowska, prof. AP

koncert: Piotr Pendzich

wstęp wolny

Organizatorzy:

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Katedra Filologii Polskiej w Instytucie Filologii Akademii Pomorskiej w Słupsku

Fundacja PRODIRE

Stowarzyszenie Pisarzy Polskich Oddział Gdańsk

Herbaciarnia w Spichlerzu Richtera



Bogumiła Zongołłowicz

Znana poetka i biografistka z Australii
odwiedzi polski Londyn
Spotkanie, kwadrans poetycki i wykład „Trudne tematy”

środa, 28 września 2022,
godz. 18.00

POSK, Sala Szafirowa, 2p.

Stoisko z książkami pisarki
Wstęp: wolne datki
Lampka wina



londynek.net



Powrót z niepamięci

Srebrna Natalia

[REDACTED]

[1] [REDACTED]
[REDACTED]

[2] [REDACTED]

[3] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[4] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[5] [REDACTED]

[6] [REDACTED]
[REDACTED]

[7] [REDACTED]
[REDACTED]

[8] [REDACTED]
[REDACTED]

[9] [REDACTED]
[REDACTED]

[10] [REDACTED]

[11] [REDACTED]

[12] [REDACTED]

[13] [REDACTED]
[REDACTED]

[14]
<https://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,17069451,kira-galczynska-ojciec-byl-ta-kim-chlopcem-do-bicia-za-czasow.html>

[15] [REDACTED]
[REDACTED]

[16] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[17] <https://katowice.naszemiasto.pl/czarodziej-ildefons/ar/c13-5700435>

[18] [REDACTED]

[19] [REDACTED]

[20] [REDACTED]

[21] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[22] [REDACTED]

[23] [REDACTED]

[24] [REDACTED]

[25] [REDACTED]

[REDACTED]

[26] [REDACTED]

[27] [REDACTED]

[28] [REDACTED]

[29] [REDACTED]

[30] [REDACTED]

[31] [REDACTED]

[32] [REDACTED]

[33] [REDACTED]
[REDACTED]

[34] [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[35] [REDACTED]